

Polska megalityczna

3 maja 2012

W poprzednich dwóch wpisach opisałem wysoki poziom medycyny w neolicie (kamień łupany). A w tym pokaże, że kultura na ziemiach dzisiejszej Polski, gdy w Egipcie stawiano piramidy, nie odbiegała wiele.

Gdy będąc dzieckiem czytałem o wspaniałych kulturach Mezopotamii, Egiptu, Grecji, zastanawiałem się, co działo się na naszych ziemiach. Czy tylko wilk i niedźwiedź chadzał po nieprzebytych borach, czy żył tu człowiek i tworzył zręby europejskiej kultury? Cofnijmy się do okresu 3,5 tysiąca lat p.n.e.

Około 5 tysięcy lat p.n.e. ludzkość zamieszkująca Europę zaczęła wznosić dużych rozmiarów budowle dla upamiętnienia pochówku ważnych osób, celów religijnych, a także, jak przypuszczamy, astronomicznych. Słowem „megality” – „wielkie kamienie” (z gr. megas – wielki, lithos – kamień) początkowo określano budowle z wielkich kamieni, później pojęcie rozszerzono na wielkie budowle także z innych materiałów, jak ziemia czy drewno. Znajdujemy je w Anglii, Francji, Hiszpanii, Niemczech i w Polsce (w województwach kujawsko-pomorskim i na Śląsku, w Małopolsce, ale także na Lubelszczyźnie).

KORZENIE KULTURY

Skąd się wzięła idea wznoszenia tak wielkich budowli? Początkowo archeolodzy dopatrywali się jej korzeni w kulturach śródziemnomorskich, jednak wkrótce okazało się, że budowle na wyspach brytyjskich są starsze. Ale jeszcze starsze znaleziono na Saharze oraz w środkowej Afryce. Dziś przypuszcza się, że nosicielami tej idei mogli być kapłani jakiejś nowej religii, wymagającej szczególnego uhonorowania niektórych zmarłych, być może władców rodów albo samych kapłanów. Przypuszczenia te oparto na fakcie, że idea budowania megalitów rozprzestrzeniła

się stosunkowo szybko na dużym terenie i w już wcześniej ukształtowanej kulturze epoki kamienia łupanego zwanej kulturą pucharów lejkwatych (lata 4460-2900 p.n.e.), której nazwa wywodzi się od charakterystycznych naczyń z szyjką rozszerzającą się ku górze. Ludzie tej kultury zamieszkiwali w stałych osadach na terenach Danii, Szwecji, Niemiec, Holandii i Polski, sięgając Wołynia i Podola. Wyrabiali wspomniane naczynia gliniane, narzędzia kamienne z jednostronnie gładzonego krzemienia, a w osadach budowali cembrowane studnie i plecione chaty oblepiane gliną.

A CO NA TERENACH DZISIEJSZEJ POLSKI?

Na ziemi obecnej Polski idea megalitów dotarła około 3,5 tysiąca lat p.n.e. i reprezentowana była przez dwie wysoko rozwinięte kultury epoki kamienia łupanego. Była to kultura pucharów lejkwatych, wywodząca swą nazwę od charakterystycznych naczyń z szyjką rozszerzającą się ku górze, oraz kultura amfor kulistych.

Ludzie kultury pucharów lejkwatych zaczęli budować megality około 3500 r. p.n.e. Jak wspominałem, budowle te pojawiły się wówczas, gdy kultura była już wysoko rozwinięta i ustabilizowana na zajmowanych terenach. Były to długie, bezkomorowe kopce ziemne dziś nazywane grobowcami kujawskimi. Miały one kształt bardzo wydłużonego trapezu lub trójkąta, obwarowanego głazami, w części czołowej były szerokie na 10-15 metrów i wysokie na 3 metry, a ich długość dochodziła nawet do 130 metrów. Pas takich budowli obejmował Bretanię, kraje dzisiejszego Beneluxu, północne Niemcy i Polskę.

Nieco późniejsza neolityczna kultura amfor kulistych pozostawiła grobowce w formie potężnej skrzyni z 3 lub 4 kamieni przykrytej ogromnym kilkutonowej wagi kamieniem. W grobowcach tych znajdujemy po kilka pochówków oraz kości zwierząt spożytych jako ofiara za zmarłych.

KIM BYLI CI LUDZIE?

Byli rolnikami, pod grobowcami znaleziono ślady orki wykonanej radłem, do którego zaprzęgano woły, byli myśliwymi, zbieraczami, górnikami, posiadali wysoko rozwiniętą medycynę, ale także byli kanibalami. W jednym z grobowców w bocznej ścianie znaleziono komorę ze szczątkami człowieka spożytego prawdopodobnie jako ofiarę za zmarłego władcę. Wielkość tych grobowców, a także ciężar kamieni, jakie potrafili przenosić, wskazuje na silną organizację tych plemion. Stawianie tak potężnych budowli zmarłemu mówi nam o hierarchiczności tego społeczeństwa. Ostatecznie przeniesienie kilku tysięcy metrów sześciennych ziemi wymagało zaangażowania dużej grupy dobrze zorganizowanych ludzi.

Osady były dość równomiernie rozłożone na zajmowanych terenach, a ich wielkość oraz zagęszczenie uzależnione były od żyzności miejsc. Budowane były w miejscach o utrudnionym dostępie i miały charakter obronny. Domy były drewniane o różnej konstrukcji, od naziemnych o konstrukcji słupowej po półziemianki i ziemianki. Powierzchnia domów mieszkalnych wynosiła około 20 m², choć bywały większe.

Ludzie podczas prac posługiwali się narzędziami z krzemienia, początkowo ze sprowadzanego z dalszych terenów krzemienia czekoladowego, a w późniejszym okresie z rodzimego pasiastego, występującego w Krzemionkach Opatowskich. Innymi materiałami na narzędzia były kości, poroża zwierząt oraz drewno.

Byli również znakomitymi górnikami. Jedną z pozostałości świadczących o ich wysokiej kulturze jest kopalnia krzemienia pasiastego w Krzemionkach Opatowskich, gdzie wydobywano surowiec na noże, siekiery, groty do strzał. Aby dotrzeć do pokładów tego surowca, ludzie ci potrafili wykonać szyby górnicze i tunele o głębokości do 12 metrów oraz zadbać o wentylację tak głęboko położonych miejsc pracy.

Medycyna ich również stała na wysokim poziomie. Potrafili między innymi z powodzeniem wykonywać zabiegi trepanacji czaszki, o czym świadczy jedna z czaszek znalezionych w

grobowcu w Wietrzychowicach, która wykazuje ślady po trepanacji i późniejszą odbudowę kości powstającą tylko po wyzdrowieniu człowieka poddanego temu zabiegowi.

NASTĘPOWANIE KULTUR

Po dziś dzień trwają spory, w jaki sposób wyglądały kolejne wymiany ludności na naszych ziemiach. Czy było to całkowite zastępowanie, czy też dotychczasowy lud rozpływał się w grupach nowych najeźdźców. Faktem, który można stwierdzić, jest przekazywanie kultury i osiągnięć cywilizacyjnych. Kultura megalityczna stanowiła pewien etap rozwoju kultury człowieka. Pewne elementy, jak choćby menhiry (wysokie słupy kamienne), wykorzystywane były w wierzeniach po czasy chrześcijaństwa. I choć bazując na wiedzy wynoszonej ze szkoły wydaje nam się, że ludzie żyjący w tych czasach byli dzikusami latającymi po lasach z łukiem i maczugą, bliższe poznanie pokazuje zupełnie inny obraz, obraz zaskakujący, bo z jednej strony posiadali oni wiedzę medyczną niedostępną człowiekowi europejskiemu jeszcze w XVIII w., wysokie umiejętności techniczne stosowane w kopalniach, z drugiej strony spotykamy u nich sakralny kanibalizm, którego z pewnością dziś podziwiać nie potrafimy.

Autor: Faral

Źródło: [Nowy Ekran](#)